

## Pierwszaki na tropie przygód w Przysieczy!

W środę, 10 czerwca, uczniowie klas pierwszych wybrali się na pełną atrakcji wycieczkę do gospodarstwa agroturystycznego w Przysieczy koło Opola. Choć pogoda tego dnia nie rozpieszczała, dobre humory i uśmiechy nie opuszczały naszych najmłodszych ani na chwilę!

Już na początku pobytu na dzieci czekała niezwykła atrakcja - przejażdżka wozem taborowym ciągniętym przez dwa konie. Podczas wyprawy uczniowie mogli podziwiać malownicze krajobrazy, zielone łąki, stawy rybne oraz pasące się zwierzęta. Szczególny zachwyt wzbudziły pięknie kwitnące akacje, które tworzyły bajkową scenerię całej przejażdżki.

Kolejnym punktem programu było odwiedzenie zagród ze zwierzętami dzikimi i hodowanymi. Dzieci miały okazję nie tylko je obserwować, ale również nakarmić i poznać wiele ciekawostek przekazanych przez gospodarzy - Państwa Lipińskich. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także wizyta w stadninie koni, gdzie uczniowie mogli zobaczyć zarówno dorosłe konie, jak i źrebaki, a także młode indyki oraz uroczą kocią rodzinę.

Nie zabrakło czasu na aktywną zabawę na placu zabaw. Drewniane konstrukcje, huśtawki i zjeżdżalnie szybko stały się miejscem wielu radosnych przygód i wspólnej zabawy.

Wyjątkowym zakończeniem pobytu była wspólna zabawa przy muzyce na żywo. Gospodarz gospodarstwa zagrał dla dzieci na akordeonie i perkusji, zachęcając wszystkich do tańca i wspólnej zabawy. Radości było co niemiara!

Na zakończenie wycieczki wszyscy zasiedli do wspólnego posiłku. Pieczone kiełbaski smakowały wyśmienicie, a świeże powietrze sprawiło, że apetyt dopisywał każdemu uczestnikowi wyjazdu.

Serdeczne podziękowania kierujemy do **Pani Natalii Sitek, mamy Ksawerego**, za pomoc oraz opiekę nad uczniami podczas wycieczki. Dziękujemy za poświęcony czas, życzliwość i wsparcie.

Szczególne słowa uznania należą się również **Pani Violetcie Wińskiej** oraz **Pani Dorocie Olearczyk**, które z ogromnym zaangażowaniem zorganizowały ten wyjazd. Dzięki ich trosce, pomysowości i opiece nasi pierwszoklasiści mogli przeżyć dzień pełen atrakcji, kontaktu z przyrodą i niezapomnianych wspomnień.

To była prawdziwa lekcja przyrody, integracji i radości z odkrywania świata!

Dorota Olearczyk